

Sygnatura akt II AKa 130/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jarosław Papis (spr.)

Sędziowie: SA Maria Wiatr

SA Izabela Dercz

Protokolant: st. sekr. sąd. Łukasz Szymczyk

przy udziale: Konrada Gardy, prokuratora Prokuratury Regionalnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r.

sprawy

**K. Ł.**

oskarżonego z art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 §1 kk i art. 97 ust. 2 ustawy z dnia 25.08.2006 r.  
o bezpieczeństwie żywności i żywienia w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 19 stycznia 2016 r., sygn. akt II K 36/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3320 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia) złotych tytułem kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

SSA Jarosław Papis

SSA Maria Wiatr SSA Izabela Dercz

**II AKa 130/16**

## UZASADNIENIE

**K. Ł.** został oskarżony o to, że:

w okresie od stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2011 r. w W., woj. (...) działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w krótkich odstępach czasu w ramach prowadzonej przez siebie pod nazwą (...) działalności gospodarczej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem następujące podmioty gospodarcze:

- (...) J. K. na kwotę 1.295.518,20 zł,

- (...) s.c. H. G., S. G. na kwotę 246.359,40 zł,
- FH (...) na kwotę 7.301.110,71 zł,
- (...) s.r.o. na kwotę 3.001.655,01 zł,
- (...) Sp. Z o.o. na kwotę 198.099,90 zł,
- (...) Sp. Z o.o. (...) A. L. na kwotę 205.171,88 zł,
- (...) J. S. na kwotę 124.722,70 zł,
- (...) S. G. na kwotę 1.976.824,00 zł,
- (...) E. S. na kwotę 1.048.248,36 zł
- (...) s.j. G. J. i S. S. na kwotę 4.017,00 zł,
- (...) a.s. na kwotę 39.901,37 zł,
- (...) s.p. z o.o. na kwotę 165.376,80 zł,
- (...) s.j. J. B., A. R. na kwotę 3.152.403,22 zł,
- (...) s.j. na kwotę 2.945,80 zł
- (...) M. J. na kwotę 1.417,50 zł,
- (...)Sp. Z o.o. na kwotę 205.178,40 zł,
- PHU (...) na kwotę 236.873,70 zł,
- (...) J. P. na kwotę 4.725 zł

tj. mieniem o łącznej wartości 19.570.707,45 zł w ten sposób, że zatajając rzeczywiste przeznaczenie i nazwę importowanego przez niego z Holandii produktu, dokonał sprzedaży w/w podmiotom gospodarczym jako pełnowartościowego produktu jajka w proszku przeznaczonego do spożycia przez ludzi i dopuszczonego do wykorzystania w przemyśle spożywczym, podczas gdy w rzeczywistości sprzedawane przez niego jako pełnowartościowe jajko w proszku stanowiło produkt uboczny w postaci jajka w proszku kategorii III przeznaczony do skarmiania zwierząt, czym wprowadził w błąd pokrzywdzonych co do rzeczywistych parametrów fizykochemicznych i przeznaczenia oferowanego do sprzedaży towaru, wprowadzając zarazem do obrotu produkt zafałszowany w postaci jajka w proszku kategorii III w ilości co najmniej 1.468.375 kg, przy czym czynu tego dopuścił się w stosunku do mienia i środka spożywczego znacznej wartości czyniąc sobie z powyższego stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 97 ust. 2 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (t.j. Dz.U. z 2010 r. nr 136 poz. 914 ze zm.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z dnia 19 stycznia 2016 roku w sprawie II K 36/14 orzekł w sposób następujący:

1) oskarżonego K. Ł. w miejsce zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w okresie od lutego 2007 roku do 31 grudnia 2011 roku w miejscowości W., województwa (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w krótkich odstępach czasu, w ramach prowadzonej przez siebie pod nazwą (...) działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży produktów spożywczych, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem łącznej wartości 21.071.999,70 zł, osoby reprezentujące następujące podmioty gospodarcze (...) J. K., (...) s.c. H. G., S. G., (...) s.r.o., FH (...), (...) Sp. z o.o. w T., (...) Sp. z o.o. (...) A. L. w M., (...) J. S., (...) S. G., (...) E. S., (...) Sp. z o.o. w M., (...) s.j. J. B., A. R., (...) s.j. w C., PHU (...) oraz Ciasta Domowe” J. P. w ten

sposób, że wprowadził je w błąd co do rodzaju oferowanego towaru w postaci jajka w proszku zatajając rzeczywiste jego przeznaczenie i nazwę oraz dokonał sprzedaży tego produktu wymienionym podmiotom gospodarczym jako dopuszczonego do wykorzystania w przemyśle spożywczym, podczas gdy w rzeczywistości stanowił on przetworzony produkt uboczny pochodzenia zwierzęcego - materiał kategorii III nieprzeznaczony do spożycia przez ludzi, przy czym czynu tego dopuścił się w stosunku do mienia znacznej wartości czyniąc sobie z powyższego stałe źródło dochodu, to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,

2) na podstawie art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie 1 (pierwszym) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 (pięciu) lat,

3) na podstawie art. 73 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w okresie próby oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego,

4) na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w punkcie 1 (pierwszym) w części, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. G. kwoty 10.779,30 zł (dziesięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt dziewięć złotych i trzydzieści groszy)

5) zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych:

- S. G. kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych,

- E. S. kwotę 600 (sześćset) złotych

tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego,

6) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.300 (trzy tysiące trzysta) złotych tytułem opłat oraz kwotę 8.350,39 (osiem tysięcy trzysta pięćdziesiąt złotych i trzydzieści dziewięć groszy) tytułem wydatków związanych z postępowaniem.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4, art. 7, art 5, art 92, art. 410 oraz art. 424 § 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na wadliwej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i wyciągnięciu nielogicznych i nieuzasadnionych doświadczeniem życiowym wniosków z analizy tegoż materiału; a w tym kontekście:

- dowolne przyjęcie istnienia zamiaru, co skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i w szczególności przypisaniu kwalifikacji z art 286 kk;

- orzekanie na podstawie niepełnego materiału dowodowego, poprzez błędne powołanie się na k. 2 uzasadnienia na nieistniejące w aktach dokumenty (...).

Formułując powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uniewinnienie oskarżonego, bądź uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna. Wbrew stanowisku skarżącego, sąd okręgowy orzekając w przedmiocie prawnej odpowiedzialności oskarżonego K. Ł. nie dopuścił się uchybień w postaci obrazy licznie wskazanych w apelacji

przepisów postępowania. Nie zachodzą więc podstawy do uwzględnienia końcowych wniosków skargi apelacyjnej, to jest do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez obrońcę bądź też do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Krytyczne uwagi skarżącego kierowane pod adresem kwestionowanego orzeczenia koncentrują się wokół dokonanej przez sąd okręgowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, która - zdaniem autora apelacji- nie jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, nie została logicznie uargumentowana w uzasadnieniu wyroku i doprowadziła do nieprawidłowych ustaleń faktycznych, w tym w zakresie istnienia po stronie oskarżonego przypisanego mu ostatecznie zamiaru.

Odnosząc się do rozbudowanej argumentacji skarżącego powołanej na poparcie zgłoszonych zarzutów, w pierwszej kolejności zgodzić się należy z twierdzeniem, iż nie jest w sprawie kwestią sporną, że produkt sprzedawany przez oskarżonego pokrzywdzonym podmiotom w postaci proszku jajecznego był produktem ubocznym, paszowym i nie przeznaczonym dla spożycia przez ludzi. Wśród okoliczności, które na tle zgromadzonych dowodów i prawidłowych ustaleń sądu okręgowego należą do oczywistych, wymienić należy i tę, że podmioty gospodarcze nabywające od K. Ł. oferowany przez niego produkt, zgodnie z profilem prowadzonej działalności, przeznaczały go do produkcji artykułów spożywczych w postaci m.in. przypraw, wyrobów cukierniczych, makaronów, pierogów. Tak więc na rynek artykułów spożywczych trafiły produkty wyprodukowane na bazie czy też z użyciem surowca nienadającego się do spożycia przez ludzi, przy czym – jak ustalił to sąd I instancji- producenci tych wyrobów nie wiedzieli, że nabywany przez nich od prowadzonej przez K. Ł. firmy (...) proszek jajeczny jest tego rodzaju produktem, zaś sam oskarżony miał świadomość w jaki sposób produkt ten zostanie przez nabywców wykorzystany.

Na tle wymienionych i nie budzących zastrzeżeń skarżącego ustaleń faktycznych jasnym jest, że przedmiotem krytyki obrończej w zakresie przeprowadzonej przez sąd okręgowy oceny zgromadzonych dowodów stało się odrzucenie przez organ orzekający linii obrony K. Ł., zakładającej, że to on sam padł ofiarą holenderskiego producenta „jajka w proszku”, który nie ujawnił mu rzeczywistego przeznaczenia importowanego produktu, sam zaś oskarżony nie miał świadomości, że sprowadzany przez niego surowiec i sprzedawany następnie kontrahentom prowadzonej przez niego firmy (...) jest produktem ubocznym i jak t.zw. „jajko paszowe” nie jest przeznaczony do spożycia przez ludzi. Wbrew zapatrywaniom autora apelacji dokonana przez sąd okręgowy ocena w tym zakresie materiału dowodowego nie wykazuje wad eksponowanych w skardze apelacyjnej, a wyprowadzone z tej oceny wnioski wcale nie są sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd odwoławczy w pełni zgadza się z zaprezentowanym w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku stanowiskiem, zgodnie z którym wyjaśnienia oskarżonego powołującego się na brak świadomości, co do rzeczywistego przeznaczenia sprowadzonego z Holandii produktu w postaci proszku jajecznego nie zasługują na wiarę. Forsowanej przez oskarżonego tezie przeczy zespół okoliczności wyłaniających się z zebranego materiału dowodowego, dostrzeżonych przez sąd I instancji i ocenionych w sposób respektujący zarówno zasady logicznego rozumowania jak i reguły życiowego doświadczenia, co sprawia że rozumowanie organu orzekającego mieści się w całości w granicach przysługującej mu swobody zakreślonych treścią art. 7 k.p.k. Przypomnieć więc za sądem okręgowym należy, że przesłuchany w charakterze świadka holenderski przedsiębiorca zajmujący się produkcją proszku jajecznego stanowczo zaprzeczył, aby oskarżony, nabywający od niego hurtowe ilości jajka w proszku kategorii III nie miał wiedzy oraz świadomości faktu, że jest to produkt paszowy nie przeznaczony do spożycia przez ludzi. Zeznania świadka J. S. doznają w tym zakresie wsparcia w treści dokumentów zabezpieczonych w firmie (...) w postaci wystawionych przez producenta faktur zawierających określenie kategorii produktu czy też dokumentów identyfikacyjnych towaru w sporządzonej w języku niderlandzkim i angielskim adnotacją o tym, że nabywany przez oskarżonego towar jest produktem pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonym do spożycia przez ludzi. Niewiarygodnie na tym tle prezentują się wyjaśnienia oskarżonego podnoszące, że nie znając wskazanych języków obcych oraz rzeczywistego znaczenia wskazanej kategorii nabywanego produktu był przekonany, że kupuje produkt jedynie o niższej „klasie zakładowej”, co nie miało związku z jego ostatecznym przeznaczeniem. Zauważyć bowiem wypada, że mimo deklarowanej nieznajomości języków obcych, oskarżony nie tylko zdołał nawiązać kontakt z holenderskim producentem, co związane było z jego osobistą wizytą w Holandii, ale przez znaczny okres i w dużych ilościach

importował tzw. jajko paszowe pozostając z dostawcą w stałym i cyklicznym kontakcie owocującym trwałą współpracą gospodarczą, której istotnym elementem było składanie zamówień i ustalanie wielkości i terminów dostawy, określanie warunków płatności, itp. Trudno w tej sytuacji odrzucić wiarygodność świadka J. S. podnoszącego, że K. Ł., który wynegocjował z nim wyłączność na zakup jajka paszowego na rynek polski, miał pełną wiedzę na temat rodzaju i przeznaczenia nabywanego produktu i przyjąć za wiarygodne twierdzenia oskarżonego, że akurat ten element zawartego i realizowanego przez lata kontraktu, jakim był rodzaj nabywanego produktu i jego docelowe przeznaczenie znajdował się poza wiedzą i świadomością oskarżonego. Słusznie sąd I instancji zauważył także, że informacje o profilu produkcji prowadzonej przez zakład w Holandii widniały na stronach ministerstwa rolnictwa tego kraju, jak i na stronie internetowej firmy J. S., co umożliwiało zainteresowanym pozyskanie podstawowej wiedzy w tym zakresie, także przez osobę, która zajęła się hurtowym sprowadzaniem do Polski produktu w postaci jajka w proszku kategorii III i jego sprzedażą krajowym producentom żywności. Ustosunkowując się do wersji wydarzeń prezentowanej przez oskarżonego sąd okręgowy zasadnie odniósł się także do zeznań osób związanych z K. Z. i wyjaśnień tego ostatniego. Jakkolwiek działalność K. Z. poddana została surowej ocenie prawnej w odrębnym postępowaniu, to przecież nie ulega wątpliwości, że jego depozycje i wspierające je zeznania świadków S. S. i M. K. jednoznacznie wskazują, że holenderski producent nie ukrywał, iż produkuje tzw. jajko paszowe nie przeznaczone do spożycia przez ludzi, a osoby te - w przeciwieństwie do K. Ł., który według jego relacji, o przeznaczeniu nabywanego towaru dowiedział się dopiero w toku postępowania- niejako „od razu” zorientowały się w rodzaju oferowanego produktu. Do racji skarżącego nie może przekonać odwołanie się do treści zeznań świadków reprezentujących pokrzywdzone podmioty gospodarcze. Akcentując procesowe wypowiedzi kontrahentów oskarżonego wskazujące na ich brak, niekiedy wprost podstawowej, wiedzy w zakresie funkcjonowania w obrocie produktu w postaci jajka w proszku kategorii III nie przeznaczonego do spożycia przez ludzi – jako argumentu mającego uwiarygadniać wersję K. Ł.- skarżący wydaje się nie dostrzegać, że oskarżony w zasadzie uniemożliwił nabywcom zapoznanie się z cechami kupowanego produktu. To oskarżony podejmował bowiem działania, które słusznie ocenił sąd I instancji jako zatajanie przed kontrahentami cech oferowanego produktu, skoro pomijał je w swojej ofercie, w wystawianych przez siebie fakturach sprzedaży nie umieszczał informacji o kategorii produktu i nie przekazywał nabywcom dokumentów identyfikacyjnych otrzymanych od producenta, a zastępował je wynikami zleczanych przez siebie laboratoryjnych badań próbek przeznaczonego do sprzedaży proszku jajecznego. Zasadnie przy tym zauważył sąd okręgowy, że brak należytej ostrożności pokrzywdzonego, a nawet jego lekkomyślność przy zawieraniu transakcji nie eliminuje znamion przestępstwa oszustwa, zwłaszcza, gdy sprawca przy jej dokonywaniu pomija okoliczności mogące wywołać u kontrahenta podejrzenia co do rzeczywistego przeznaczenia nabywanego produktu.

W ocenie sądu odwoławczego argumentacja skarżącego powołana w skardze apelacyjnej czyni zeń jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji wyprowadzonymi z rzetelnej oceny zebranych dowodów, bo odwołującej się do ich treści, bez pominięcia żadnego z dowodów istotnych, pozostającej w zgodzie z zasadami logiki oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Ocena ta korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a odmienne stanowisko autora apelacji nie dostarczyło argumentów potwierdzających jego słuszność. Podzielając ustalone przez sąd I instancji fakty, sąd odwoławczy zgodził się także z prawno-karną oceną zachowania przypisanego oskarżonemu K. Ł.. Rozważania sądu okręgowego poświęcone tej kwestii, są obszernie, wnikliwie i zaprezentowane w pisemnych motywach kwestionowanego wyroku w sposób zasługujący na pełną aprobatę.

Nie budzi także zastrzeżeń prawidłowość kwestionowanego orzeczenia w obszarze represji karnej zastosowanej wobec oskarżonego K. Ł.. Orzeczonej kary pozbawienia wolności i wymierzonej grzywny nie sposób uznać za rażąco niewspółmiernie surowe. Przy ich orzekaniu sąd miał na uwadze nie tylko okoliczności oskarżonego obciążające, ale przede wszystkim wyeksponował okoliczności łagodząco wpływające na wymiar kary i w procesie jej kształtowania nadał im odpowiednie, prawidłowe znaczenie. Znalazło to m.in. wyraz w zastosowaniu wobec oskarżonego odpowiadającego w warunkach art. 65 § 1 k.k. dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podst. art. 636 § 1 k.p.k. i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 z 1983 r.).

Z tych wszystkich względów sąd odwoławczy orzekł jak w wyroku.